

Zgodnie z tradycyjną soteriologią buddyjską do najwyższego dobra, jakim jest osiągnięcie stanu buddy, prowadzi radykalne przekształcenie sposobu funkcjonowania własnego umysłu. Obejmuje ono rozwój cnót moralnych, które manifestują się w życzliwości dla wszelkich świadomych istot. W buddyzmie zaangażowanym ideał ten został zmodyfikowany przez uwzględnienie strukturalnych aspektów społecznej egzystencji. Przyjmuje się, że ze względów moralnych określona sytuacja społeczna wymaga zmian, jeśli stanowi źródło cierpienia. Czynniki społeczno-polityczne, które rodzą opresję i cierpienie, bywają uznawane za przejawy nienawiści, chciwości i głupoty, tradycyjnie wskazywanych jako główne przeszkody w rozwoju duchowym. Przedmiotem zainteresowania zwolenników buddyzmu zaangażowanego są przypadki naruszania praw człowieka, w szczególności różne postacie dyskryminacji, biedy, wojny i degradacji środowiska naturalnego. Na Zachodzie charakterystyczny

dla buddyzmu zaangażowanego imperatyw aktywności społeczno-politycznej zwykle łączy się z przekonaniem o konieczności podjęcia działań kolektywnych i z wyrzeczeniem się przemocy⁴⁴. W tej postaci buddyzmu działalność społeczno-polityczna uzyskuje status ważnego składnika buddyjskiej praktyki.

Ten ideał zaangażowania społecznego nawiązuje do tradycyjnego modelu moralności, w którym kluczową rolę odgrywa empatia i zabieganie o dobro innych istot. W tradycyjnym buddyzmie przyjmuje się jednak, że osoby świeckie powinny cierpliwie znosić niedogodności generowane przez system społeczny i dążyć do poprawy swojej sytuacji przez gromadzenie zasług karmicznych. W społecznie zaangażowanym buddyzmie dokonało się przejście od traktowania społecznej opresji i związanego z nią cierpienia jako zasłużonej odpłaty za wcześniejsze winy do przyznania owym zjawiskom statusu krzywdy. Zwolennicy buddyzmu zaangażowanego formułują mniej czy bardziej określony program zmian odwołujący się do wizji społeczeństwa, w którym panują sprawiedliwość, wolność, pokój i dostatek. W tradycyjnym buddyzmie akceptacja powinności moralnych nie prowadziła do domagania się społecznych reform. Aktywność społeczna w buddyzmie zaangażowanym różni się od planowej działalności azjatyckich mnichów na rzecz poprawy warunków życia wyznawców świeckich (na przykład na Cejlonie) tym, że nie stanowi kontrolowanego przez czynniki polityczne instrumentu realizacji polityki państwa. Możliwa jest jednak oczywiście zbieżność tej aktywności z polityką państwa (taka zbieżność występuje na przykład w przypadku aktywności wyznawców tybetańskiej wadźrajany i polityki tybetańskiego rządu na uchodźstwie)⁴⁵.

W zachodnim buddyzmie szerokie uznanie zyskało uzasadnienie aktywności społecznej odwołujące się do (propagowanego między innymi przez Thíchà Nhátà Hánhà) stanowiska ontologicznego, zgodnie z którym między każdym ze składników kosmosu i wszystkimi pozostałymi występuje wzajemna zależność (ang. interdependence). W perspektywie etycznej owa zależność jest sprowadzana do braku rzeczywistej odrębności między świadomymi podmiotami. Przyjmuje się, że osoba, która rozumie ten stan rzeczy, otacza troską (naturalną w odniesieniu do własnej osoby) inne świadome istoty. Jednym z rezultatów przywołanego sposobu myślenia jest zatarcie różnicy między statusem osoby, która wyrządza krzywdę, osoby skrzywdzonej oraz pozostałych członków społeczeństwa. Odpowiedzialność osoby dopuszczającej się moralnego zła ekstrapolowana jest na pozostałych członków społeczeństwa, którzy jakoby odpowiadają za ukształtowanie się określonej

⁴⁴ Por. t e n ż e, *Introduction: A New Buddhism*, w: *Engaged Buddhism in the West*, red. Ch.S. Queen, Wisdom Publications, Somerville 2000, s. 7.

⁴⁵ Zob. t e n ż e, *Introduction: The Shapes and Sources of Engaged Buddhism*, s. 18-20; tenże, *Introduction: A New Buddhism*, s. 16n., 25n.

formacji mentalnej złoczyńcy. Nawet ofiara ponosi tak rozumianą współodpowiedzialność za działania złoczyńcy. Ten ostatni może zaś być postrzegany jako osoba pokrzywdzona przez inne jednostki i zbiorowości ludzkie. W tej perspektywie tradycyjny sposób rozumienia społecznej (i nie tylko społecznej) opresji jako adekwatnej odpłaty za wcześniejsze winy danej osoby nie znajduje uzasadnienia.